

ZE STOWARZYSZEŃ

Ze Stowarzyszenia św. Zyty w Cieszynie.

Drogie Siostry! Przypominacie sobie niezawodnie sprawozdanie z cieszyńskiego stowarzyszenia św. Zyty, umieszczone w 3 numerze naszego pisemka, jak to Zytki przeprowadziły się z czeskiego do polskiego Cieszyna. Niejedna może z was, czytając to, współczuła ze swemi współsiostrami na Kresach naszej Ojczyzny, że takie ciężkie chwile przechodzić musiały. Od tego czasu minęło 10 lat. Stowarzyszenie, chociaż faktycznie miało swą siedzibę w polskim Cieszynie, pozostawało nadal pod duchowem kierownictwem OO. Jezuitów w Czeskim Cieszynie, w Czechosłowacji. Tam do kościoła parafjalnego Najśł. Serca Pana Jezusa uczęszczały Zytki na nabożeństwa, zebrania zaś miesięczne odbywały się w Polsce w Cieszynie. Ten anormalny stan nie mógł dodatnio wpłynąć nietylko na rozwój stowarzyszenia, ale także na życie religijne Zytek, gdyż ze względu na trudności graniczne i odległość tego kościoła od śródmieścia Cieszyna, tylko znikoma liczba Zytek uczęszczała na te nabożeństwa i przystępowała do św. Sakramentów. Stąd też coraz częściej wyrażały dziewczęta swe słuszne zresztą życzenia, by ich nabożeństwa mogły się odbywać w jednym z kościołów cieszyńskich (w Polsce) i by mogły mieć ks. Kuratora swojej narodowości. Że jednak ten stan tak długo trwał to przypisać należy wielkiemu przywiązaniu i zaufaniu, jakie Zytki cieszyńskie żywią zawsze do czcigodnych OO. Jezuitów, którym zawdzięczają założenie Stowarzyszenia i wiele dobrodziejstw duchownych, zaś w Cieszynie polskim nie mają niestety OO. Jezuitów swej siedziby. I oto Pan Bóg pokierował naszą sprawą jak najlepiej: Przewielebny Ksiądz Prowincjał OO. Jezuitów prow. pol. przychylił się łaskawie do prośby Wydziału i po porozumieniu się z Przew. Ks. Prowincjałem prow. czeskiej, przeznaczył Przew. Ks. Józefa Burego, Superjora OO. Jezuitów w Dziedzicach Kuratorem naszego Stowarzyszenia. Gorące życzenia Zytek cieszyńskich spełnione, — pozostaną nadal pod opieką OO. Jezuitów i będą miały swoje nabożeństwa w Polsce. Nasz nowy ks. Kurator będzie do nas dojeżdżał z Dziedzic. Nadeszła upragniona niedziela, dnia 23 listopada, pamiętny dzień w kronice naszego stowarzyszenia. W tym dniu bowiem odbyło się w sali gimnastycznej SS. Boromeuszek uroczyste zebranie, na którem miałyśmy to szczęście powitać naszego nowego Czcigodnego Ks. Kuratora. Wielce wzruszone byliśmy łaskawością Przewielebnego Księdza Dyrektora Wł. Kotowicza T. J. z Kra-